GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworněj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 65. — W Czwartek dnia 17. Marca 1836.

Do czytelników gazety.

Z kończącym się pierwszym kwartałem przypominamy, iż prenumerata ćwierćroczna dla tutejszych czytelników wynosi: . . . 1 Tal. 18¾ sgr.;
dla zamiejscowych zaś: . . . . 2 Tal.

Zamiejscowi czytelnicy odbierać będą za tę cenę CODZIENNIE wychodzącą gazetę na wszystkich Król. Urzędach Pocztowych w całéj Monarchii.

Prenumerata egzemplarza na papierze kancellaryjnym wynosi 15 sgr. ćwierćrocznie więcéj od powyższéj ceny. — Nie naszą będzie winą, jeżeli dla późniejszego zamówienia w ciągu bieżącego kwartału, poprzedzające numera nie będą mogły być przesłane.

Poznań, dnia 17. Marca 1836.

Expedycya Gazet W. Dekera i Spółki.

Wiadomości zagraniczne.

Niemcy.

Monachium, dnia 5. Marca.

Znany Pan Ouvrard, który niedawno bawił we Włoszech, miał (według zapewnienia podróżnych) na początku tego miesiąca wsieść na okręt w Genui, celem udania się do obozu Don Carlosa. Słychać też wiezie znaczne summy pieniężne dla Don Carlosa od przyjaciół jego.

Z Frankfortu n. M., dnia 5. Marca.

Podróżni, co zimę tę przepędzili w Paryżu i mieli sposobność poznania jak najdokładniéj tamecznych stósunków towarzyskich, zapewniają, że powstała po rewolucyi lipcowéj sympatya między Francuzami i Anglikami coraz bardziéj się zaciera; owszem, że miejsce jéj tu ówdzie antypatya zajmować zaczyna. — Równie jak w towarzyskiém życiu, tak też objawia się ten duch w rzeczach politycznych a mianowicie w pytaniu dotyczącém się Wschodu. Gdyby albowiem istotnie do tego przyjść miało, żeby mocą oręża pytanie to załatwić chciano, tedy zapewne, choć nie rząd, to przynajmniéj znaczna większość Francuzów odłączyłaby się od interessu Anglii.

Niderlandya.

Z Hagi, dnia 5. Marca.

Słychać, iż Monarcha nasz przedstawił Dworowi paryzkiemu, iż nie może przyjąć nowego Francuzkiego Posła, Barona Mortier, z powodu, iż tenże ma order Lwa Belgijskiego,

a ozdoba ta nie może być widzianą na Dworze w Hadze.

Hiszpania.

Gazeta Powszechna donosi z Madrytu z dnia 20. Lutego: Kolumna, która z Guadalaxary wyszła, aby ścigać Batanerę, była dnia 11. w Tiergo. Brygadier D. Narciso Lopez spotkał te wojska wieczorem o 8méj godzinie; sądząc w ciemności, że to rokoszanie, uderzył na nie dzielnie, ubił forpoczty, zabrał 40 w niewolą i wdziera się wśród gradu kul do miasta. Wtenczas dopiero, gdy z obu stron wydano okrzyki: viva Isabell, poznano się na przywidzeniu i spostrzeżono z ubolewaniem, że 16 żołnierzy niewinną się stało ofiarą tego nieszczęsnego błędu. Dowódzca wojsk w Guadalaxara chwali waleczność żołnierzy okazaną i przy téj sposobności! Tymczasem nabawia Batanero, który przed dwoma tygodniami pod Trillo miał być zniesiony, całą Guadalaxarę trwogi a trzy korpusy, które z Madrytu i Kuenki wyruszyły, nie mogły go dotychczas znaleść! Dnia 14. zabrał wspomniony Kanonik wszystkie konie pocztowe w Torremacha i Almadrones, a d. 15. wszedł z całym swoim korpusem do Atienzy. Korpus ten składa się z 240 piechoty, 60 jeźdźców i 12 mnichów. W Atienza zastał byłego Prokuradora Carvillo Manrique i uprowadził go z sobą, chcąc go, jak powiadał, przedstawić Don Carlosowi. Żadnéj ofiary wykupna nie przyjmował. Dnia 17. był on w Galve, 7 mil od Atienzy, gdzie się w tymże dniu wojska królewskiego spodziewano. Wczoraj zrana stanął tu goniec z Galve z listami tamecznego księdza do rodziny Pana Carvillo, i (wedle pogłoski) z depeszą do rządu, w któréj Batanero oświadcza, że w zamian za kilka jeńców Ex-Prokuradora wydać gotów. Wypadki te istotnie wielki rządowi przynoszą zaszczyt. — Onegdaj wieczorem o 9téj godzinie złupiono i zamordowano kucharza Sprawującego interessa Danii; ludzie, co byli w bliskości, zamiast coby mieli nieść pomoc, pouciekali do domów. Nie minie tu ani dnia bez mordów i gwałtu. Władza li tylko wyborami zajęta.

Z Madrytu, dnia 28. Lutego.

W gazecie nadwornéj czytamy: „Na przełożenie Posła naszego w Paryżu wydał rząd N. Króla Francuzów rozkaz drogą telegraficzną, aby Konsulowi naszemu w Oléron 4000 sztuk broni z zbrojowni w Bordeaux dostarczono, w celu uzbrojenia niémi tych mieszkańców dolin Nawarskich, którzy się za sprawiedliwą sprawą, któréj bronimy, oświadczyli. Czyn ten dowodzi dostatecznie przychylności rządu tego ku prawom uwielbianéj Królowéj naszéj i zupełnéj zgody postępowania jego z duchem i literą traktatu poczwórnego przymierza. Bylibyśmy niesprawiedliwémi, gdybyśmy pochwał tych nie mieli téż do Ministeryum hiszpańskiego i tego rozciągnąć patryoty dostojnego, który obecnie na czele jego stanął. Bo gdyby nie jego heroiczne usiłowania, gdyby nie mądre środki najdostojniejszéj Regentki, gdyby Hiszpanie nie rozwijali tyle światła i umiarkowania, z których korzystano, aby stronnictwa pojednać, rząd administracyjny i spokojność publiczną przywrócić, wojska do prowadzenia wojny potrzebne zaciągnąć i porty ojczyzny dla tych otworzyć, którzy się na korzyść naszéj świętéj sprawy oświadczyli, trzebaby było się pozbawić udziału okazywanego teraz tak gorliwie w sprawie naszéj przez mocarstwa zagraniczne, udziału, jakim nas Francya zaszczyca i na ważności którego każdy się z łatwością pozna; chodzi bowiem teraz o to, aby Królowéj naszéj 4000 nowych wyjednać wojowników, którzy jeżeliby w owych okolicach nie było takiego uniesienia a wojsko nasze nie działało tak korzystnie na ich obronę, zniewoleniby byli stanąć pod chorągwią rokoszu. Hiszpania w szacunku i miłości sprzymierzonych swoich wyższe zajmuje stanowisko, aniżeli kiedykolwiek po panowaniu Karola IV. Bezstronni ludzie i historya, będąca jeszcze bezstronniejszą od ludzi, wyrzekną, komu tę tak ważną i niespodzianą korzyść zawdzięczamy."

Xiążę Kapuy i Miss Penelope Smith udadzą się, wedle pogłoski, do Portugalii. Słychać, że Xiążę za najwyższym rozkazem z stolicy naszéj wyjeżdża.

Journal de la Haye umieścił następujące pismo z Onate, głównéj kwatery Don Carlosa, z dnia 25. Lutego: „Mimo tylokrotnych oświadczeń Lorda Melbourne w Izbie wyższéj, że 6 w niewolą wziętych Anglików Karoliści rozstrzelali, mogę Pana zapewnić, że dotychczas żadnego Anglika los ten nie spotkał; są oni prawie wszyscy w depocie Lazcano i oświadczają gotowość swoję wstąpienia do szeregów Don Carlosa. Dowodem to, jak dokładne Ministrowie angielscy mają wiadomości o tém, co się w Hiszpanii dzieje!! Zresztą jest to więcéj jak lekkomyślnością twierdzić, że faktum podobne zaszło, nie będąc o prawdziwości onego przekonanym. — Niesie wieść, że sławny Batanero z stronnikami swemi, których liczba w pochodzie bardzo się pomnożyła, wtargnął do zamku królewskiego w Aranjuez; przecież nie ręczę za prawdę téj nowiny. W ostatnich dniach prawią gazety tutejsze o licznych kolumnach Krystynów, zajętych ściganiem tego śmiałego her-

szta; głoszono nawet, że sam Generał-Kapitan z Madrytu z wojskiem wyruszył, w celu wstrzymania pochodu jego. Doczekajmy się wypadku! Cordova stoi jeszcze w Ulzama. Aby nieczynność tę uniewinnić, powiadają jego stronnicy, że się zajmuje ożywieniem ducha ludu w tych dolinach, które się za Królową oświadczyły i do broni się garnęły na jéj korzyść. Wszakże zapominają ci ludzie o tém, że jeśli 5000 żołnierzy wchodzi do wsi, liczącéj ledwo 200 mieszkańców i tym broń rozdawa, tedy to nie jest wielkim dowodem przywiązania, jeśli owi 200 broń tę przyjmują, wiedzą bowiem, co ich czeka, gdyby się wzbraniać mieli. Ale niech tylko Krystynowie ustąpią i mieszkańców tych dolin ich losowi zostawią, natenczas zobaczymy, jakie to ich było przywiązanie do sprawy Królowéj."

Grecya.

Podług listów z Aten, z dnia 28. Stycznia, zamierzali obydwaj Królowie udać się do Nauplii, dla uczczenia tamże rocznicy przybycia Króla Ottona. W stolicy i po prowincyach panowała spokojność. Ludność Aten wzrosła do 20,000 dusz. Rada Stanu czynnie się zajmowała nowym budżetem i spodziewają się, że 4 miliony drachm będzie można oszczędzić.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Dziennik urzędowy Król. Regencyi w Poznaniu z d. 15. Marca zawiera między innémi doniesienie o jarmarku: Na wniosek Król. urzędu radzcżo ziemiańskiego powiatu Szamotulskiego z d. 20. z. m. podaje się niniéjszém do wiadomości publicznéj, iż naznaczony w mieście Wronkach na dzień 16. Września r. b. jarmark z przyczyny omyłki druku w tutejszym kalendarzu niemieckim, odbędzie się dnia 17. Października r. b.; — ogłoszenie Król. Regencyi dotyczące się szkodliwych własności wywaru z kartofli wyrosłych; oraz tyczące się uprawy ziemiaków; — następujące obwieszczenie cenzuralne: — Król. najwyższe kollegium cenzuralne dozwoliło dnia 4. m. b. przedaży następnych dzieł polskich: 1) Nr. 47—49. i Nr. 51. magazynu mód za r. 1835. 2) Nr. 45—50. za r. 1835. i Nr. 1. i 2. za r. 1836 muzeum domowego. 3) Nr. 93—95. i 97. (1835.) i do Nr. 105. (1836.) magazynu powszechnego. 4) Nr. 13—18. podróży malowniczéj około świata. 5) Nr. 33—42. magazynu dla dzieci. 6) Zabawa w pytania i odpowiedzi. Warszawa 1836. 7) Kolenda dla dzieci czyli nowy elementarz. Warszawa 1835. 8) Mleczarka, romans obyczajowy przez de Coq, z francuzkiego przekład Dmóchowskiego. 9) Pan Wojciech, czyli wzor pracy i oszczędności. 2 tomy. 10) Obraz Boga Rodzicy czyli dziecię zgubione, przekład z niemieckiego przez Schmidta. Warszawa 1836. 11) Nr. 6. oddziału 2. teatrów warszawskich, zawierający siedm dziewcząt pod bronią. Warszawa 1835. 12) Powieści z starego i nowego testamentu. Warszawa 1836. 2 tomy. 13) Wianek, noworocznik na r. 1836. przez F. Kaczanowskiego. Warszawa. 14) Żona, mąż i kochanek. Pawła de Coq. Przekład z francuzkiego, 4 tomy. Warszawa 1836. 15) Strategika szachowa Krupskiego. Warszawa 1835. 16) Zeszyt 37. 38. i 39. gabinetu romansów i powieści. Warszawa 1835. i 1836. 17) Tom 1 żywotów świętych. Warszawa 1836.; — doniesienie o chorobie bydlęcéj: z powodu wybuchnienia parchu pomiędzi owcami w Starym Trzcielu pow. Międzyrzeckiego, zostało nakazaném zakordonowanie miejsca we względzie kommunikacyi co do owiec, wełny i ostréj paszy., — i następujące obwieszczenie Król. Kommissyi Generalnéj: z przedsięwziętego świeżo śledztwa okazało się, iż w prowincyi Poznańskiéj 1) w 1733 włościach 18,936 gospodarstw włościańskich posiedzicielom tychże prawem własności nadano; 2) posiadłość gruntowa gospodarstw tych wynosi 1,061,051 morgów miary pruskiéj; 3) wartość tychże gospodarstw czyni około 7,105,916 talarów; 4) rozseparowanych zostało 3,627,965 morgów pruskich; 5) od rozmaitych uciążliwych służebności uwolnionych jest 597,023 morgów pruskich; 6) z pańszczyzny zniesiono: *a*) pociągowéj 1,499,143 dni, *b*) ręcznéj 3,241,186 dni, ogólnie 4,640,328 dni; 7) za zniesioną pańszczyznę i inne powinności, uzyskali dziedzice na wynagrodzenie siebie: *a*) gruntami włościańskiemi częściowo odebranemi 123,124 morg. prusk., *b*) czynszem zbożowym corocznie 6491 szefli, *c*) czynszem pieniężnym rocznie 304,496 $\frac{7}{12}$ talarów, *d*) kapitałami 49,137 $\frac{1}{6}$ talarow, *e*) oszczędzonemi wzajemnemi ku włościanom powinnościami i odebranemi napowrót załogami 287,648 $\frac{1}{6}$ talarów; 8) przy zaszłych abluicjach pańszczyzny udzielone zostało uprawnionym przez obowiązane osoby, w nagrodę za abluowane przytém inne przedmioty, jako to: dziesięciny, wolne drzewo, wolne pastwisko i t. p. *a*) gruntami 33,071 morgów miary pruskiéj, *b*) czynszem w zbożu corocznie 1,639 $\frac{3}{4}$ szefli, *c*) czynszem gotowym rocznie 19,260 $\frac{1}{15}$ talarów, *d*) kapitałami 13,465 $\frac{1}{4}$ talarów; 9) na uposażenie szkołek, przeznaczono w 972 miejscach: *a*) roli 7,608 $\frac{3}{4}$ morgów pruskich, *b*) kapitałami 40 talarów, *c*) dorocznym dochodem pienię-

żnym (rentą) 368 talarów; 10) skutkiem wszystkich separacyj powstało: *a*) nowych folwarków pańskich 34, *b*) przebudowanych gospodarstw włościańskich 5,032, *c*) pomieszkań dla komorników dworskich zarobnych 5,648.

(*Nadesłano.*) W przyszłą sobotę przybyły tu z Gotha artysta P. Hierling da się słyszeć w sali hotelu Saskiego na harmonice dzwono-wo-szklannéj, który to instrument do takiéj przyprowadził doskonałości, iż słusznie za wynalazcę nowego instrumentu może być poczytywany. Zadowolenie najwyższe, które P. Hierling przez grę swoją na pokojach królewskich w Berlinie sobie zjednał i świadectwa słynnych muzyków o doskonałości instrumentu i dźwięczności tonów jego, powinny być rękojmią, że i tutejsza prześwietna publiczność na wieczorze muzykalnym Pana Hierling przyjemnie się zabawi. Prosimy więc, aby go względami swémi zaszczycić raczyła.

OBWIESZCZENIE.

Do publicznego wydzierzawienia dóbr slacheckich Attendorf w powiecie Wschowskim leżących, na trzy lata od Sw. Jana r. b. zacząwszy wyznaczonym jest termin na

dzień 5. Maja r. b.

o godzinie 10. zrana, przed Deputowanym Sędzią Ziemiańskim Gaede na który ochotę dzierzawić mających z tém nadmienieniem zapozywamy, że warunki w Registraturze naszéj przejrzane być mogą.

Poznań, dnia 27. Lutego 1836.

Król. Główny Sąd Ziemiański.
Wydział pierwszy.

OBWIESZCZENIE.

Dobra Padniewo w powiecie Mogilińskim położone, mają być od Sw. Jana r. b. na trzy lata pod warunkiem ustąpienia przy nastąpionéj subhastacyi, najwięcéj dającemu publicznie wydzierzawione.

Do czego termin na

dzień 16. Maja r. b.

w Izbie posiedzeń naszych przed Ur. Kurnatowskim, Konsyliarzem Głównego Sądu Ziemiańskiego, zrana o godzinie 10. jest wyznaczony, na który się dzierzawienia chęć mających z tém nadmienieniem zapozywa, że warunki dzierzawne w naszéj Registraturze przejrzane być mogą.

Bydgoszcz, dnia 3. Lutego 1836.

Królewski Główny Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Do publicznéj sprzedaży wieczysto dzierzawnego w Wągrowieckim powiecie położonego folwarku Bukowiec, którego realna wartość podług sądownéj taxy 10,334 Tal. 27 sbgr. 11 fen. wynosi, i z którego kanon roczny w ilości 523 Tal. 20 sbgr. 10 fen. incl. 82½ Tal. w złocie opłaca się, ale do wyż podanéj wartości pociągniętym niezostał, wyznaczonym jest Termin przed Wnym Radzcą Sprawiedliwości Kleemann, na

dzień 4go Lipca 1836 r.

przed południem o godzinie 11stéj w lokalu podpisanego Sądu Ziemsko-Miejskiego, na który ochotę kupna mający z tem nadmienieniem zapozywają się, iż taxa i szczegółowe warunki kupna w Registraturze naszéj przejrzanémi być mogą.

Przytem wzywają się wszyscy ci realni wierzyciele których pretensye w księdze hypotecznéj folwarku wieczysto dzierzawnym Bukowiec jeszcze nie są zaciągnione, aby z takowemi w wyznaczonym terminie zgłosili się, gdyż w przeciwnym razie z temiż swemi realnemi pretensyami do rzeczonego folwarku wykluczonémi będą, i potem wieczne milczenie nakazane im zostanie.

Wągrowiec, dnia 25go Września 1835.

Król. Pruski Sąd Ziemsko-Miejski.

Z końcem bieżącego miesiąca znoszę handel mój w Poznaniu zupełnie, i polecam z tego powodu powtórnie zapasy moje win węgierskich w butelkach za ceny bardzo pomierne. Zarazem upraszam wszystkich mających do mnie jakowe pretensye, aby się do tego czasu o zapłatę do mnie zgłosili. Podobnież upraszam i JJ. PP. Debitorów moich, aby się do tego samego czasu z swych względem mnie powinności także wyzuć raczyli.

Poznań, dnia 15. Marca 1836.

C. Senftleben.

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 14. *Marca* 1836.

	Tal.	śgr.	fen.	*do*	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	1	8	—	—	1	10	—
Żyto . . .	—	25	—	—	—	26	—
Jęczmień . .	—	22	—	—	—	23	—
Owies . . .	—	16	—	—	—	17	—
Tatarka . .	—	28	—	—	1	1	—
Groch . . .	1	4	—	—	1	5	—
Ziemiaki . .	—	11	6	—	—	13	—
Siana cetnar à 110 ff. . .	—	23	—	—	—	24	—
Słomy kopa à 1200 ff . .	4	—	—	—	4	5	—
Masła garniec	1	18	—	—	1	20	—